KURJER WARSZAWSKI.

Poniedziałek.
Dnia 9 (21) Lutego 1859 Roku. № 49. Jutro, Kate: Ś. Piotra w A. i Ś. Paschazego.

Rzeczywisty Radca Stanu Xiążę *Drucki-Sokoliński*, Gubernator Cywilny Wołyński, przemianowany zostaje na Jenerała-Majora, z pozostawieniem w teraźniejszym jego urzędzie (25 Stycznia).

Minister Sprawiedliwości zawiadomił Rządzący Senat, iż Departament Inspektorski Wydziału Cywilnego, na d. 21 Grudnia r. z., czynności swych zaprzestał.

Przez Postanowienie Rady Administracyjnej, w Wydziale Kom: Rzą: Sprawiedliwości, mianowani: Assesor Sądu Krymin: Gub: Radoms: Radca Hono: Leop: *Rogowski*, p. o. Sędziego Try: Cy: w Kielcach; Assesor Sądu Pol: Popr: Wydz: Kielec: Lud: *Kosterski*, p. o. Assesora Sądu Krymin: Gub: Radoms:, i Podpisarz Sądu Krymin: Gub: Radoms: Radca Hono: Piotr *Grobicki*, p. o. Podprokuratora przy Sądzie Policji Popr: Wydz: Jędrzejows: w Chęcinach.— Przez Rozporządzenia Komissji Rządowych i Władz Oddzielnych, w Wydziale Kom: Rzą: Sprawiedliwości, mianowani: b. Sędzia Sądu Appel: Królestwa, Radca Stanu Stan: *Kuczborski*, Rejentem Kancel: Ziem: Gub: Warsz: w Warszawie; Podpisarz Sądu Krym: Gub: Radoms: Tom: *Ciecholewski*, p. o. Assesora Sądu Popr: w Chęcinach; sprawujący z delegacji obow: Pisarza Sądu Popr: Wydz: Sandom: Wład: *Kamieński*, p. o. tego urzędu; Podpisarz Sądu Pok: Ogu Sejneńs: Konst: *Kraszewski*, p. o. Pisarza Sądu Pok: Ogu Biebrzańs:; Applikant Sądowy przy Tryb: Cyw: w Warszawie, Kandydat Praw Gustaw *Świętosławski*, p. o. Podpisarza Sądu Pok: Ogu Sejneńs:; Kancellista Sądu Pok: Ogu Szydłowieckiego Stan: *Brzozowski*, p. o. Podpisarza tegoż Sądu; Kancellista Sądu Pol: Popr: Wydz: Sandom: Xaw: *Domański*, p. o. Archiwisty tegoż Sądu; Dyetarjusz Archiwum akt dawnych w Lublinie Andrzej *Szajdakowski*, p. o. Adjunkta Archiwum akt dawnych w Kielcach. Przeniesieni na własne żądanie: Podpisarz Sądu Pok: Ogu Solec: Ant: *Chyczewski*, na p. o. Podpisarza Sądu Pok: Ogu Kazim:, i Podpisarz Sądu Pok: Ogu Kazimier: Kaz: *Wierzbicki*, na p. o. Podpisarza Sądu Pok: Ogu Soleckiego. W Wydz: Kom: R. P. i Skarbu, mianowani: Referent Sekcji Skarb: w Rządzie Gub: Augusto:, Radca Honor: Menon *Jaworski*, p. o. Naczelnika tejże Sekcji; Kontroller Kass i Rachunkowości Pankracy *Beczkowicz*, p. o. Referenta na miejsce poprzedzającego; Kontroller Kassy Gub: Warszaws: Gustaw *Kryszka*, p. o. Poborcy Kassy Ptu Sieradz:; Dziennikarz Główny Kom: Skarbu Klem: *Chrobociński*, p. o. Pomocnika Kontrollera Pow: Ogu Sejn:, i Kasp: *Kamiński*, p. o. Podrewizora Tabacz:. Uwolniony od służby na własne żądanie: Poborca Kassy Ptu Kaliskiego, Radca Hono: Walen: *Grekowicz*, z mundurem do urzędu przywiązanym.

Główna Kassa Oszczędności.— W tygodniu upłynionym do dnia $^{8}/_{20}$ Lutego r. b. włącznie, wydano xiążeczek nowych 92; na które, tudzież na dawniejsze, w 495 wnioskach, złożono rs. 10,740 kop: 45. Na żądanie 165 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bieżący rs. 12 kop: $81^{1}/_{2}$), rs. 8,353 k. $7^{1}/_{2}$, i umorzono xiążeczek oszczędności 48. Przeto Uczestników 13,302, posiada kapitał rs. 706,471 kop: $63^{1}/_{2}$.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał P. Wilhelma *Baumhauer*, Nauczyciela prywatnego, któremu przed niedawnym czasem skradziony został kuferek z rozmaitemi xiążkami i papierami, ażeby w celu odebrania takowych, zgłosił się do depozytu Zarządu Policji, lub obecne swe zamieszkanie wskazał.

Jutro, jako w piątą rocznicę śmierci ś. p. Seweryna Hr: *Łubieńskiego*, wszystkie Msze w Kościele XX. *Kapucynów*, odprawiać się będą za duszę Jego; na które, Rodzina, Krewnych i Znajomych zaprasza.

Jutro, jako w trzecią smutną rocznicę śmierci ś. p. Teofili z Fetterów *Woyde*, odbędzie się żałobna Msza Święta za spokój Jej duszy w Kościele XX. *Reformatów*, o godz: 9tej z rana; na którą, pozostała Familja, Krewnych i Przyjaciół zaprasza.

Amalja-Henryka z Niskich *Szczupaczkiewicz*, przeżywszy lat 47, wczoraj rozstała się z tym światem. Stroskany Mąż wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godzinie 4tej po południu, z Kaplicy Ewangelicko-Augsburgskiej przy ulicy Mylnej, na smętarz tegoż wyznania odbyć się mające.

Wczoraj, po długiej i ciężkiej chorobie, zszedł z tego świata, pełen nadziei i rzadkich przymiotów młodzieniec, Tadeusz *Krzywoszewski*, zaledwie 24 lat przeżywszy, Syn Magdaleny z Koehlerów i zmarłego przed kilku laty Dominika *Krzywoszewskiego*, zasłużonego w dziejach Sądownictwa naszego, Mecenasa, Dziedziców dóbr Drwalewa i innych. Exportacja zwłok Jego, odbędzie się jutro z Kościoła XX. *Bernardynów*.

Otrzymany rs. 1 jako wynagrodzenie za wyświadczoną przysługę, z dodaniem ze swej strony kop: 30, złożyłam w Redakcji *Kurjera* na budowę Kościoła i Klasztoru Panien Marjawitek w Częstochowie.— Antonina *Sie*......

W mieście Suwałkach, dnia 1go b. m., odbył się obrzęd zaślubin Wgo Stanisława *Dunina*, Expedytora Poczty, z Wną Malwiną *d'Ajstetten*. Związkowi temu błogosławił Wikarjusz miejscowego Kościoła Ŝgo **Alexandra**, W. Xiądz *Woronowicz*. Poczem Młoda Para, przyjąwszy powinszowania i życzenia Przyjaciół i Krewnych, udała się do miasta Kalwarji, miejsca zamieszkania Pana Młodego.

Dnia 11 Stycznia r. b. około godziny 2ej po południu w mieście Władysławowie w Pcie Maryampolskim, przy ciągłym bezustannym od 2ch dni trwającym wichrze północno-zachodnim i przy nader łagodnej i niezwykłej w obecnej porze temperaturze, nagle okazała się błyskawica, i w tej samej chwili, dał się słyszeć grzmot dość silny, kilkaście sekund trwający, a powstały jednocześnie uragan, wywrócił w mieście Władysławowie 3 stodoły i jeden chlew, nadto w kilku domach ponadwerężał domy.

Doznając przy rozpoczętej kweście, na zamierzoną budowę Kościoła i Klasztoru w Częstochowie, najuprzejmiejszego wszędzie przyjęcia, i nie mogąc inaczej objawić swej wdzięczności, składamy niniejszem serdeczną podziękę wszystkim Dobrodziejom naszego Zgromadzenia, za niesioną skwapliwie pomoc; w szczególności zaś: Redakcjom pism Warszawskich, za otworzenie kolumn swoich, ku propagowaniu pobożnego przedsięwzięcia, i przyjmowanie na ten cel nadsyłanych ofiar; W. Edwardowi *Lemańskiemu*, za dar 30 sztuk budulcu z lasów swoich; W. *Wajchert*, Dziedzicowi dóbr Błeszna, za dar 10 sztuk budulcu z odstawą na miejsce; P. Sewerynowi *Czemiątkowskiemu*, Majstrowi ślusarskiemu, zamieszkałemu w Warszawie przy ulicy Długiej Nr 543 oraz żonie jego Agnieszce z Szpryngerów, za ofiarowanie kosztownego zamku, do wznieść się mającego Kościoła; wreszcie wszystkim tym, którzy bądź datkiem, bądź dobrem słowem przyczyniają się do rozszerzenia chwały NAJŚWIĘTSZEJ ich PATRONKI, przyspieszenia pobożnego dzieła.—*Marjawitki*.—Redakcja *Kurjera*, nadmienia, iż wspomniony powyżej prześliczny zamek, wykonany na majstersztyk, złożony został tymczasowo w Drukarni *Kurjera*, gdzie codziennie oglądanym być może, za złożeniem do puszki co łaska, na korzyść PP. *Marjawitek*. Nie wątpimy, iż tak Majstrowie tutejsi, jak i Czeladź rzemieślnicza, pospieszą korzystać z tej sposobności, dla przekonania się, jak w tego rodzaju wyrobach, wykończenie, z trwałością, elegancją i dobrym gustem, połączyć można.

Dopełniając wiadomości o zgasłym Ojcu *Piotrze* kwestarzu XX. *Bernardynów* Warsz:, zamieszczonej w Nr 25 *Kurjera* z r. b., podajemy, że tenże kwestarz za życia, jak modlitwą i jałmużną, zasługiwał się BOGU, tak samo myślą pożyteczną i piórem krajowi. Jakoż znajdujemy, w Przeglądzie Roln: do Kroniki wiad: kr: i zagr: Nr 19 z 1856 r., rzecz tegoż Ojca *Piotra* z rysunkiem, opisującą narzędzia do drapania mchu na łąkach, jego własnego pomysłu, a wyrabianego w swym czasie przy ulicy Trębackiej pod firmą *Jagelskiego*. Prawdopodobnie, nie jest to jedyna praca zgasłego Kwestarza, znanego z licznych wiadomości, praktyczności, gładkiego wysłowienia się, oraz rozgałęzionych stosunków, przy których pomocy umiał wysnuć nić pożytecznego żywota przędąc ją, od podwojów pałacowych, aż do zaklęsłych w ziemię lepianek. Ktoby wiedział coś więcej o ś. p. Kwestarzu, raczy wygłosić, a przeto strona pożyteczna Człowieka zyszcze.— S. L.

Xięgarnia Gustawa *Sennewalda*, przy ulicy Miodowej, otrzymała następujące nowości: P. E. *Leśniewski*: Skrócony wykład botaniki podług Adryana *de Jussieu*, *Chenn*, *Lineusza* i innych, Warszawa, 1859, 1 tom z rycinami, rs. 2. E. F. A. *Hoffmann*: Powieści, 2 tomy, Warszawa, 1859, rs. 1 kop: 50. J. I. *Kraszewski*: Staropolska miłość, urywek pamiętnika, Warszawa, 1859, kop: 90. F. S. *Dmochowski*: Satyryczne powieści i gawędy, wiersze różne, przekłady i życiorysy, Warszawa, 1859, kop: 60. J. *Łukaszewicz*: Krótki opis historyczny Kościołów parochjalnych, tom pierwszy z przedpłatą na trzy tomy, Poznań, 1858, rs. 7 kop: 50. Wybór dzieł *Kalderona*, tom 1szy Kochankowie Nieba, Poznań, 1858, 1 tom, rs. 1 kop: 35. H. *Lewestam*: Powiastki moralno-fantastyczne podług duńskiego H. C. *Andersena*, 1 tom z 48u drzeworytami, Warszawa, 1859, rs. 1 kop: 50. J. *Michelet*: Ptak, z francuzkiego czwartego wydania przejrzanego i pomnożonego, przełożył W. *Stępowski*, Warszawa, 1859, rs. 1 kop: 20. *Szedler*: Semeńko, powieść, Lwów, 1858, 1 tom, rs. 1. Walery *Wielogłowski*: Gawędy gospodarskie, Kraków, 1859, kop: 35. W. O. *Newmann*: Kalista czyli obraz historyczny z XIIIgo wieku, przekład Eleonory *Ziemęckiej*, Kraków, 1859, rs. 1 kop: 35. Xdz M. W. *Łukaszewicz*: Kazania na Niedziele i Święta całego roku, Kraków, 1859, tom pierwszy z przedpłatą na pięć tomów, rs. 4 kop: 50. H. L. C. *Maret*: O godności rozumu ludzkiego i potrzebie objawienia BOZKIEGO, przekład Eleonory *Ziemęckiej*, Warszawa, 1859, 1 tom, rub: rs: 2 kop: 25. J. N. *Kurowski*: O oszczędzaniu ziarna siewnego, Warszawa, 1859, 1 tom, rub: sr: 1. *Syrokomla*: Szkolne czasy, nowe opowiadania Jana *Dęboroga*, Wilno, 1859, rs. 1; tegoż, Franciszek z Assisu, z illustracjami, Wilno, 1859, kop: 60. Wojc: *Węgrzyn*: Kazania na wszystkie całego roku Uroczystości do ducha czasu zastosowane, Przemyśl, 1859, rs. 1 kop: $27^1/_2$. E. *Fulham*: Biała góra, z angielskiego przełożył F. *Jezierski*, Warszawa, 1859, kop: 50.

W pozostałym po F. A. *Pischonie* zbiorze niemieckich dzieł filologicznych znajduje się także rzadka xięga polska, wydana nakładem *Radziwiłła* w r. 1563, w Brześcin Litewskim: *Biblia święta tho jest xięgi Starego y Nowego Zakonu*. Nie jestto wprawdzie taki biały kruk bibljograficzny, jak o tem wyraża się przyłączony przypisek niemiecki, zawsze jednak należy do dzieł poszukiwanych i nie łatwych do nabycia. Bibljoteka imienia *Ossolińskich* posiada jeden exemplarz, a Bibljoteka Uniwersytecka we Lwowie, postradała swój podczas pożaru. Exemplarz znaleziony w zbiorze *Pischona* nie jest kompletny, brakuje mu jednej karty z przedmowy i całego regestru. Cena, po jakiej jest do nabycia w xięgarni J. N. *Stargardta* w Berlinie, wynosi 53 talarów.

Nieco dawniej wspomnieliśmy już o zawiązanej w Żytomierzu Spółce i złożonym kapitale na założenie drukarni; a obecnie donoszą nam z Żytomierza, iż ludzie szlachetnych myśli i umysłowych dążności, dla zajęcia tejże drukarni, połączyli z nią zawiązane tamże Stowarzyszenie Wydawnictwa *Bibljoteki Domowej*, pod głównym wpływem Męża nauki i zasług P. Karola *Kaczkowskiego*. Dla otrzymania zaś na to odpowiedniego kapitału, ułożono trzy rodzaje udziałów, czyli tak zwanych akcji po rs. 500, 100 i 50, które w znacznej już liczbie rozebrane zostały, a do czego przyczyniło się bardzo zgromadzenie Obywateli w Żytomierzu, składających Komitet do ułożenia projektu ulepszenia bytu włościan, pod przewodnictwem P. Karola *Mikulicza*, Gubernjalnego Marszałka. Życzyć więc tylko z naszej strony należy, wszelkiego powodzenia Braciom Wołyniakom, w tak szlachetnych ich dążnościach, skierowanych głównie do rozwoju umysłowości.

W tych dniach powitaliśmy zeszyt 1szy nowego poczetu *Xięgi Swiata*. Xięga ta obejmuje wiadomości z dziedziny nauk przyrodzonych, historji krajów i ludów, żywoty znakomitych mężów, podróże, opisy ciekawych miejscowości, a w tych wód słynniejszych, odkrycia i wynalazki, ważniejsze zajęcia przemysłowe, obrazy towarzyskie statystyczne, ekonomiczne i t. p.

z rycinami na stali, litografjami czarnemi i kolorowanemi, oraz drzeworytami. Z treści tej, można sądzić i o użyteczności tego dzieła, które już sobie zjednało wzięcie, i rozpowszechniło się między czytającemi. Wydawane ono jest nakładem S. H. *Merzbacha* w Warszawie.

W Numerze 25 r. b. *Kurjera Warszawskiego*, jest wzmianka o niektórych błędach co do polskich nazwisk, w moim spisie na r. b. wydanym; o ile jestem z jednej strony wdzięcznym szanownemu Autorowi owego artykułu, o tyle mam sobie za obowiązek niniejszem nadmienić, iż wszelkie nazwiska polskie w moim katalogu, są wzięte z dzieł Autorów polskich, a mianowicie: PP: *Wagi*, *Kluka*, *Jundziłłów*, *Strumiłły*, *Wodzickiego*, *Syreniusza* i t. d., i tak np. *Złoty deszcz* (Cytisus) w *Florze Polskiej* P. *Wagi* (tom 3 str: 45), jest nazwanym Szczodrzenica, Szczodrzewiec i Żarnowiec, a Cytisus laburnum wyraźnie *Złoty deszcz;* (w tymże tomie str: 87), *Mimulus* nazwany Miliślepek, Figlarz i Figlarek; zaś *Cerinthe* (str: 31), jest nazwaną Ośmiał, Gładysz i *Woskownica*, (to ostatnie nazwisko najtrafniej odpowiada nietylko łacińskiemu (Cera-cerea), lecz dość jest spojrzeć na tę roślinę (kwitnącą) aby ją uznać za stosownie nazwaną. Dianthus (Goździk) *brodowaty*, odpowiada zupełnie łacińskiemu »barbatus« (Floribus aggregatis fasciculatis) a przynajmniej również jest stosownem jak P. *Waga* Dianthus superbus, (petalis ultra medium pinatomultifides fauce pilosis), po polsku Goździkiem *frendzlowatym* nazwał (tom 1 str: 674). Nikt więc nie uwierzy, jak trudno jest w skromnym spisie nasion, pomieścić trafne i pospolicie znane nazwiska roślin, bo raz, że spis nasion nie jest pismo naukowe, a powtóre, iż ma służyć dla bardzo wielu osób z botaniką zupełnie nieobeznanych. Dobrze wiem, iż lepiej by było nazwać *Bielun* jak Lejek, lecz Bielun ma podwójne znaczenie, to jest: Datura i Lulek (Hyoscyamus) (tom 3 str: 750), ogrodnicy zaś przyswoili nazwisko »Lejek« z powodu wielkiego kwiatu podobnego do tegoż, a nazwisko »Bielun« pozostało więcej w użyciu przy dziko rosnącej »Datura stramonium,« (w Augustowskiem *denderową* zwanej). Trafnie pisze P. *Waga* (którego sławne dzieło *Flora Polska*, tak każdemu botanikowi z fachu, jako też i amatorowi flory, polecić można) w tomie 3 str: 750, iż jedna i ta sama roślina ma częstokroć kilka osobnych nazwisk, jako to: po 1sze, używane od pospólstwa; po 2gie, używane od ogrodników, i po 3cie, wyjęte z dzieł wyż wzmiankowanych autorów. W handlu trudno jest, zawsze z nauką wchodzić; np. dawniej nazwałem w moim spisie nasion Ricinus »*Rącznik*« i *Kleszczowina*, (*Waga* tom 3 str: 113), lecz nikt nie żądał tej rośliny, dopiero kiedy przyjąłem przy niej, od ogrodników, nazwisko »Palma Christi« poznali i kupują; także od kilku lat żądano u mnie ziarn »Czarnej róży« i dopiero teraz w ostatnich latach dowiedziałem się, iż to mają być Piwoniowe ziarna! Może Szanowny Autor powyższego artykułu będzie tak łaskaw i raczy się do mnie pofatygować, abym mógł od niego korzystać, a może i przychyli się do wydania nomenklatury roślin, w języku polskim, gdyż ja jestem, do piśmiennictwa w tym języku, za słabym, ale w dyspucie spodziewam się pod każdym względem przekonać, a to na zasadach naukowych i od pospólstwa w rozmaitych stronach naszego kraju uznanych; w każdym razie odwiedziny jego będą mnie bardzo przyjemne, gdyż chętnie poświęcam czas, gdzie idzie o dobro ogólne dla kraju. — Dr Fr: *Betzhold*.

Xięgarnia i skład nót muzycznych R. *Friedlein*, przy ulicy Senatorskiej Nr 460, odebrała następujące dzieła: *Geometrja wykreślna Lefebure de Fourcy*, przełożył A. F. *Bernhardt*, Nauczyciel Gimnazjum Realnego, cena 2ch tomów rs. 3; przez tegoż przełożona *Trygonometrja płaska i kulista Lefebure de Fourcy*, z 57 figurami wytłoczonemi w texcie z drzeworytów, cena kop: 75.

Z pod Pleszewa. — Przed 3ma laty, miałem sposobność wyczytać w *Kurjerze* polecenie Dra P. Aug: *Loewenstein* w Poznaniu, o szczególnem jego dokładnem leczeniu chorych na liszaje. Będąc sam od lat kilku dotknięty tą chorobą, która całą twarz zajęła, udałem się osobiście do niego po radę. Wprawdzie podjął się mnie wyleczyć, ale sobie zastrzegł, iż przynajmniej 2 lata kuracja trwać będzie, któremu to warunkowi chętnie się poddałem. Rok cały minął bez skutku, dopiero w drugim ustało owo nieznośne swędzenie i świerzbienie, a następnie i liszaj ginąć począł, tak, że dziś twarz zupełnie jest gładka, i nigdzie się choroba nie odnawia. Przytem nadmienić muszę, że mieszkając daleko od Poznania, całe leczenie odbywało się pismiennie. Czuję się więc zobowiązanym polecić P. *Loewenstein* tym osobom, które podobną chorobą są dotknięte, jeżeli istotnie ulgi chcą doznać. Miałem także sposobność dowiedzieć się, że P. *Loewenstein* i w leczeniu innych chorób bardzo jest biegłym.— S. S.

(Art: n.) Nieotrzymawszy, czy z własnej czy też z winy okoliczności, jawniejszego spełnienia obietnicy dobrowolnie uczynionej na 5ej maskaradzie, ośmielam się prosić kochaną maseczkę, iżby przez wzgląd na trzyletni sentyment, raczyła donieść za pośrednictwem *Kurjerka*, czyli zechce znajdować się w wiadomem miejscu i godzinie w najbliższy Wtorek lub Środę, i czy osoba którą zaciekawiony spostrzegł po dwugodzinnem nad zakres oczekiwaniu, jest rzeczywiście Ta, której oczekiwał? W razie łaskawego przychylenia się do niniejszej prośby, której pozostawienie bez odpowiedzi, sprawi niezawodnie, wypłakanie oczu; zaciekawiony ośmiela się jeszcze błagać swoją Stellę, o jaki choćby maleńki dowód tożsamości jej osoby, co wszakże w obec przysięgi na dyskrecję i wrodzonej zręczności strony przeciwnej, da się zapewnie łatwo uskutecznić.— *Alfa*.

Nakładem składu nót muzycznych Gustawa *Sennewalda*, przy ulicy Miodowej Nr 2, wyszedł nowy Mazur p. t. »Invitation à la danse,« Maurycego *Dietricha*, kop: 22½. Przypominamy przytem niedawno wyszłe tańce: W. *Troschel*, »Quadrille à la cour (les Lanciers),« kop: 30. A. *Tuszyński*, »Domino« Polka, kop: 15. A. *Rajczak*, »Kazimierz« Mazur, kop: 22½. K. *Plater*, »La Gentille« Polka, kop: 22½. T. *Hertz*: »Robert i Bertrand« Mazur, kop: 15. P. *Eibl*, »Przyjaciołka,« Polka, kop: 15. A. *Tuszyński*, »Warszawianin« Mazur, kop: 15.

Bogata we Francji i Anglji literatura pamiętnikowa, ma temi czasy nowem ważnem powiększyć się dziełem. Xiążę *Buckingham* przygotował do druku dwa tomy *Pamiętników o Dworze Jerzego IVgo*, według znalezionych papierów familijnych.

Donieśliśmy już o przybyciu do Warszawy Barona *du Potet*, pierwszego bez zaprzeczenia w Europie magnetyzera. Dziś więc spodziewamy się, że dla osób miłujących w ogóle naukę, nie będzie obojętną wiadomość, iż Baron *du Potet*, ma zamiar otworzyć kursa, składające się z pięciu prelekcji, rzucających gruntowne światło na ten tyle ważny przedmiot w dziedzinie badań ludzkich, jakim jest magnetyzm. Obok tego celem tych prelekcji będzie wykazanie, co jest w magnetyzmie szarlatanizmem, a co rzeczywistością. Cały kurs czyli pięć prelekcji, kosztować będzie rs. 5, czyli każda prelekcja trwająca zwykle godzinę, rs. 1. Oprócz mężczyzn, wiele już, jak nam to wiadomo, Dam, pobrało bilety, w zamiarze uczestniczenia na tych ciekawych kursach, które rozpoczną się pojutrze, to jest we Środę, od godz: 6tej wieczorem do 7ej. Co zaś do miejsca, o tem nie omieszkamy donieść w jutrzejszym *Kurjerze*.

W Bruxelli dał się słyszeć w tych dniach, na poranku muzykalnym Pani Rosa *Kaster*, Pjanistki N. Cesarza *Austrjackiego*, młody nowo występujący Skrzypek *Besekirski*. Gazety Belgijskie chwalą grę jego i zapowiadają mu przyszłość pochlebną.

I wczoraj, w Sali Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, magik P. *Bielicki*, dawał przedstawienie sztuk czarnoxięzkich i siły. Zręczność z jaką okazywał pomienione sztuki, mało albo wcale jeszcze w Warszawie niewidziane, wywołały liczne oklaski, a po skończeniu widowiska P. *Bielicki*, wywołanym został. Cudowna szklanka z której wyskakują karty, wpierw przez ciekawość osób wybrane, kufel z przykrywką ze skaczącą monetą, i tyle innych sztuk, stanowiły program widowiska. Na zakończenie P. *Bielicki*, na 2ch krzesłach położywszy się, dźwiga ogromnego ciężaru kamienie i kowadło, w które wali młotami dwóch silnych ludzi. Tercet P. *Rajczaka*, gra na widowisku.

(A. n.) Zakład powozów na Podwalu w domu *Giersza*, nie jest moją własnością, i jako taki nie ma nic wspólnego z moim zakładem na Nowym Świecie pod Nr 19, który tak jak dawniej tak i nadal pozostaje w tem samem miejscu do usług Publiczności, bez żadnych zmian tak w porządku jazdy jak i w cenach raz już przyjętych.— W.

W upłynionym tygodniu, sprowadzono do *Warszawy*, (oprócz tego co w spichrzach znajduje się), *żyta* czet: 5,060, *pszenicy* czet: 2,450, *jęczmienia* czet: 1,850, *owsa* czetw: 3,672, *grochu* czet: 241, *gryki* czet: 269, *kaszy* jęczmiennej czetw: 475, mąki żytniej czet. 948, pszennej czetw: 721 *kartofli* czetw: 1,340, *siana* fur 892, *słomy* fur 463.

W zeszły Piątek, na targach *Warszawskich* i *Pragskich*, płacono: *żyta* czet: rs. 4 kop: 61, *pszenicy* rs. 9 kop. 35, *gryki* rs. 3 kop: 69, *owsa* rs. 3 kop: 62½, *masła* pud rs. 8 k. 50, *słoniny* pud rs. 4 k. 60, *kartofli* czet: rs. 1 kop: 56.—Sprowadzono w dniu 18 b. m., na targ *Pragski*: z Cesarstwa bydła rassy stepowej sztuk 408, z opasów w Królestwie sztuk 108, z Królestwa bydła rassy krajowej sztuk 280; w ogóle sztuk 796, *wieprzy* 815, *cieląt* 690; z tych zakupiono na miejscową konsumcję: *wołów* sztuk 728 *wieprzy* 570, *cielęta* wszystkie; na liwerunek wołów sztuk 22; z bydła stepowego wyprowadzono: do Powązek sztuk 12; z bydła rassy swojskiej wyprowadzono w różne miejsca Królestwa sztuk 20, na chów do Warszawy i Pragi sztuk 14.

Do niezbędnych potrzeb ludzkich bezwątpienia należy obuwie. Postęp dzisiejszego wieku nie spuścił z uwagi i tej ważnej gałęzi wyrobów. Dawny sposób szycia obuwia dratwą zamieniony został na inny dogodniejszy przez użycie sztyfcików drewnianych. Ten wynalazek zagraniczny, po raz pierwszy w Warszawie przez P. *Wiprechta*, fabrykanta obuwia przed 10u laty w użycie wprowadzony, ważną wyświadczył przysługę, albowiem fabrykantom ułatwił pracę i oszczędził czasu, ogółowi zaś dostarczył obuwie lekkie, trwałe i nieutracające formy. Ziomek nasz P. J. *Bobiński*, pracujący dawniej w warsztatach Kolei Żelaznej, przejęty ważnością wynalazku sztyftów drewnianych zastępujących dratwę, zaczął myśleć nad urządzeniem machiny mającej wyrabiać rzeczone sztyfty czyli szpilki. Jakoż udało mu się wykonać model machiny z której pomocą wyrabiając sztyfty, ulepszył ją dostatecznie, na który to wynalazek uzyskał P. *Bobiński* dziesięcio-letni patent swobody od Rady Administracyjnej Królestwa. Lecz jak w każdem przedsięwzięciu tak i w tem potrzeba było funduszu do urządzenia machiny na większą skalę. Szukał więc P. *Bobiński* wspólnika, a u nas to nie w Anglji gdzie każdy wynalazek popierają kapitaliści. Jednakże znalazł się człowiek myślący, który nie wachał się poświęcić całe swoje mienie acz szczupłe na poparcie myśli P. *Bobińskiego*, aby przez to przysłużyć się ogółowi. Zawiązała się tedy Współka i zaprowadziła machinę większych rozmiarów, przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nr 1791. Machina ta przygotowując sztyfty różnego rodzaju od najmniejszych do największych, po cenie od kop: 30 do kop: 9 za funt, zaczęła zyskiwać wziętość między PP. Fabrykantami, tak dalece, że fabryka nie może nastarczyć tyle sztyftów ile ich żądano; z tego powodu Współka zamierza urządzić kilka machin poruszanych już nie siłą koni, jak dotąd, ale siłą pary. Ta fabryka znana znaczniejszym PP. Fabrykantom z wyrabiania lepszych sztyftów niżeli są zagraniczne, będąc dotąd tajemnicą przed Publicznością, dziś nie może i niepowinna być dłużej bez publicznego rozgłosu, albowiem jest ona dowodem, że i u nas są ludzie pomysłowi, i że wynalazki mające na celu dobro ogółu, prędko się rozszerzają i że u nas nie brak ludzi wspierających dobre zamiary. Odtąd PP. Fabrykanci obuwia nie będą szukać za granicą, ale uznawszy lepszość krajowych sztyftów a znacznie tańszych, wspierać zechcą Warszawską fabrykę sztyftów pod firmą *Bobiński i Współka*, pod Nr 1791, przy ulicy Sto-Jerskiej istniejącą. Odtąd zarzucą mozolne wyrabianie sztyftów po warsztatach a wymagające wiele czasu i trudu, bo za kilka groszy kupić mogą wyborne sztyfty w rzeczonej fabryce.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Balecie *Marco-Spada*, Panny: *Frejtag* i *Wywiórska*, PP: Antoni *Tarnowski* 6-kroć, *Popiel* i *Meunier* po 2-kroć. W czasie Maskarady, po Koncercie, PP: *Colasanti* 3-kroć i *Puchalski* 2-kroć. W Teatrze Rozmaitości, po Komedji *Chłopi Arystokraci*, Pani *Kurcjusz* 2-kroć, Panna *Ziwolka*, PP: *Panczykowski* 2 kroć, *Karasiński*, *Świeszewski*, *Koehler* i *Ostrowski* 2-kroć; po Komedji *System Męża*, Pani *Ziemińska*, PP: *Rychter*, *Stolpe*, *Bodurkiewicz* i *Wilkoszewski* po 2-kroć; po

Komedji *Żona która nienawidzi męża*. Pani *Ziemińska* 4-kroć, mała *Popiel* 2-kroć, PP: *Stolpe* 4-kroć i *Chomiński*.

Na Maskaradzie było osób 400.

Przed odjazdem, dziś i jutro, Towarzystwo Śpiewaków Alpejskich, pod dyrekcją P. Emila *Gutmann*, urządzi wielką muzykalną zabawę, przy ulicy Miodowej w zakładzie P. *Laszkiewicza*, przyczem zajaśnieje bryllantowa illuminacja połączona z światłami bengalskiemi. Nadto, P. *Gutmann*, na podziękowanie za doświadczane łaski przez lat dwa od Warszawian, przy usilnem staraniu jako cudzoziemiec, odśpiewa kilka sztuczek w języku polskim.

Jutro, w salonie Doliny Szwajcarskiej, na wyłączny dochód *Albinosów*, dane będzie wielkie przedstawienie, przyczem *dzicy ludzie*, to jest: *Indjanin* i *Zulukoffer*, ponowią widowisko z żywemi gołębiami.

Anglija. *Londyn, 15go Lutego.* — Pan *Gladstone*, ma około 20go Lutego opuścić wyspy Jońskie. Parostatek Angielski, oczekuje już w Tryeście na jego następcę. Reformy projektowane przez P. *Gladstone*, Jońskiemu Zgromadzeniu Prawodawczemu, obejmują 17 punktów. Rząd Cywilny Jonji ma na przyszłość być sprawowany, przez Prezydenturę. Parlmament złożony z Senatu i Izby Prawodawczej, oraz władzę sądową. Prezydenturę obejmuje, albo Prezes Rady Ministrów, albo ta Rada in corpore. Lord Nadkommissarz może Ministrów mianować i oddalać, ale postanowienia jego muszą być kontrasygnowane przez odpowiedzialnego Ministra. — Delegacja Policyjna zniesioną zostaje. Obie Izby, w razie gdyby chciały zanieść zażalenia na Lorda Nadkommissarza, mają prawo wysłać w tym celu, na koszt Skarbu, Ajenta do Anglji. Zgromadzenie Prawodawcze jedynie ma prawo nakładać podatki i stawiać przed Senatem obwinionych Urzędników. Władze municypalne i miejscowe ulegną reorganizacji. (St: Anz:).

Malta, 5go Lutego. — Xżę *Alfred* Angielski, powrócił tu z Tunis, gdzie najświetniej był przyjmowany i otrzymał od Beja, oprócz wielu kosztownych podarunków, familijny Order Tunetański. Onegdaj Xżę odpłynął znowu do Alexandrji. (N. Pr: Ztg).

Azja. *Bombay, 25 Stycznia*, (telegram). — Powstanie w Królestwie Oude zostało zupełnie przytłumione. Królowa *Begum*, oraz, jak sądzą, *Nena-Sahib*, schronili się do Nepaulu. *Tantia-Topi* i powstańcy Rohileundu, znowu ponieśli silną porażkę. — W Nizam miały miejsce zaburzenia. (Neue Pr: Ztg).

Francja. *Paryż, 15go Lutego.* — *Monitor* donosi, że fregata parowa *Krysztof Kolumb*, 12go b. m. przybyła z Algieru do Marsylji, wysadziła tam wojska, i natychmiast udała się do Tulonu, zkąd 13go znowu powróciła do Algierji. Parostatek *Ulloa*, także 13go udał się w drogę do Alexandrji. Ma on na swym pokładzie posiłki przeznaczone do Anam. Udają się one przez Suez na morze Czerwone, zkąd *Duchayla* powiezie je do zatoki Turońskiej. — Podług ostatniego rocznika marynarki Cesarskiej na r. 1859, Francja od 11 Marca 1626 r. do dziś, liczyła 94 Ministrów marynarki. Obecnie posiada ona 2 Admirałów, 11 Vice-Admirałów, 20 Kontr-Admirałów, 113 Kapitanów okrętów linjowych, 232 Kapitanów fregat, 673 Poruczników, a 546 Chorążych okrętowych. Artyllerja marynarki liczy 1 Jenerała brygady, 6 Pułkowników, 8 Podpułkowników, 17 Majorów, 86 Kapitanów. Piechota marynarki z Jenerłów brygady, 4 Pułkowników, 14 Podpułkowników, 30 Majorow i 165 Kapitanów. (St: An:).

Wczoraj odbył się bal dany przez miasto Paryż, na cześć Xiężnej *Klotyldy*. Ubranie salonów było przepyszne, ale tłum gości nieco zbyteczny. — Krąży tu pogłoska, że Minister spraw wew:, P. *Delangle*, rozesłał do wszystkich Prefektów Cesarstwa okólnik, wyjaśniający mowę tronową Cesarza. Poleca on w tym okólniku zaspokoić ludność pod względem mniemania, jakoby wojna była już naprzód postanowioną, ale z drugiej strony ostrzega, iż należy być przygotowanym na wszelkie wypadki, jakieby wywołać mógł honor narodowy i godność Rządu. — Z dobrego źdródła zapewniają, że Francja przygotowywa memorandum do Mocarstw, w celu wyłuszczenia swych zarzutów w kwestji Włoch. Dokument ten, którym dyplomacja bardzo się zajmuje, wywoła niezawodnie wielkie wrażenie. Mówią, że Francja wyszczególni w nim wszelkie powody do użalania się na Gabinet Wiedeński, i oświadczy stanowczo, że nie ona bynajmniej gwałci traktaty. Dokument ten nie będzie tajemnicą, i wkrótce nawet zostanie ogłoszony. Jeżeli to istotnie będzie miało miejsce, to wszelka niepewność w kwestji Włoskiej zniknie. (In: Bel:).

Hiszpanija. *Madryt, 14go Lutego*, (telegram). — *Gaceta* ogłasza petycję, podpisaną przez 6,000 mieszkańców, w której ciż energicznie protestują przeciw wszelkiej sprzedaży wyspy. — Królowa ułaskawiła Anglika, który wybił w Algesiras szyldwacha hiszpańskiego. — Podług ostatnich doniesień z Mexyku, znowu dopuszczono się zamachów na Hiszpanów. Mordercy paląc i rabując wtargnęli do plantacji Cuernaracca. Znajdujący się tam Hiszpanie ocalić się zdołali jedynie szybką ucieczką. (St: Anz:).

Xięztwa Naddunajskie. *Jassy, 26go Stycznia.* — *Gazeta Wiedeńska* donosi co następuje: »Na dzisiejszem posiedzeniu Izby Deputowanych, nowy Xiążę Alexander *Kuza*, zabrał głos i oświadczył, że wierny swym zasadom, popiera wybór obcego Xięcia, i w tym celu wszystkim interesowanym Mocarstwom przesłał stosowne odezwy. (Wiadomo, że *Kuza* przed swym wyborem zobowiązać się miał piśmiennie, zrzec się swego władztwa, jak skoro obcy Xiążę wejdzie na tron »Połączonych Xięztw Mołdawji i Wołoszczyzny,« jak je nazwano na Konferencji Paryzkiej). Ma on nadzieję, że gdy Xięztwa połączone zostaną pod jego sterem (przez wybór w Bukareście), zyska najsilniejsze poparcie ze strony Izb i wszystkich Rumanów.« — Podług pogłosek, w Xięztwach pragną jak najprędszego proklamowania Unji, i żywią nadzieję, że przyszły Rejent będzie miał tytuł *Króla Rumanów*. (Neue Pr: Ztg).

Włochy. *Turyn, 13go Lutego.* — Prawo o gwardji narodowej napotyka w Senacie opór. — Zgromadzenie to jednogłośnie zatwierdziło ufortyfikowanie Genui. — Uzbrojenia tu nie ustają, a nawet otworzono dwa biura dla werbunku ochotników. — Adjutant Królewski *Cialdini*, odbywa inspekcję prowincji Ivrea. — *Armonia* utrzymuje, że biura werbunkowe mają werbować ochotników nie tylko z Sardynji, ale i z innych części Włoch. (St: Anz:).

Rozmaitości. — Wiadomości Eskimów z dziedziny astronomji, mają charakter tak poetyczny, że dziwić się wypada, jak mogły powstać u ludu tak ograniczonego i tak apatycznej niejako natury. Według przypływu i odpływu morza, podzielili rok na dwie pory: lato i zimę. Ziemia ich zdaniem, spoczywa na belkach drewnianych tak starych i spróchniałych, że często trzeszczą i niezawodnieby już runęły, gdyby niezaradziły temu Anżekoki. Wiarę tę utwierdzały u nich spróchniałe okrąglaki drzewa, które napływały do brzegów. Napróżno przedstawiali Europejczycy, że drzewo to pochodzi z Ameryki. Wykład ten przechodził zakres pojęcia krajowców. Niebo poczytują za sklepienie, które opierając się na pewnej wysokiej górze na Północy, otacza całą ziemię. Ciała niebieskie mienią starymi Eskimami lub zwierzętami, których wyroki losu przykuły na zawsze do sklepienia. Wydają się one wnet żółte, wnet różowe lub szare, jak do swego pokarmu. Planety, co spotykają się z sobą na niebie, są to stare kobiety; nie mogąc powściągnąć swej ziemskiej natury, biegną kłócić się z sobą po dawnemu. Kiedy dusza Eskima udaje się do piekła, odbywa podróż pod postacią gwiazdy spadającej. Konstelacje gwiazd noszą nazwy rozmaitych zwierząt. Mały Niedźwiedź zwie się u nich renem, siedm gwiazd Wielkiego Niedźwiedzia przedstawia sforę psów, szczujących rena. — Z Podjebradu piszą, że w lesie Bór, należącym do Barona *Siny*, znajduje się dąb wielkiej grubości 74 cali w przecięciu i który od ziemi aż do szczytu jest prosty i zupełnie zdrowy, tak dalece, że na całej korze nie można dostrzedz najmniejszej nawet skazy. Baron *Sina* zakazał ścinać to drzewo. Znawcy utrzymują, że dąb ten stoi przynajmniej 1,800 albo 2,000 lat.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Czerwiński Fran: Radca Hon: z Brześcia Lit: nr 2668; Mlączyński Adam i Sylw: Ob: z Krajczyna nr 603; Rostworowski Felix Ob: z Leszoowoli nr 1347.

Wyjechali: Lewicki Stan: Pleban do Serocka; Rostworowscy Adam Sędzia Pok: i Roman Ob: do Rzeczycy; Wessel Michał Ob: do Rogoźna.

Przyjechali koleją żelazną: Czugajewicz Grzeg: Radca Dworu z Paryża nr 570; Stejnken Otto Właść: Browaru z Wrocławia nr 585; Witkowska Walerja Żona Radcy Dworu z Drezna nr 414; Verdan Konst: fabrykant zegarów z Lipska nr 414.

Wyjechali koleją żelazną: Clavel Achiles Iużenier do Bruxelli; Baron Frenkel Antoni Bankier do Paryża; Ziegler Ferd: Buchhalter do Kattowic.

DONIESIENIA.

Rejent Kancellarji Ziemiańskiej Guberoji Lubelskiej w Siedlcach. — Na żądanie pełnoletnich Emiljana i Felicji, rodzeństwa Młockich, Właścicieli dóbr Hołowienki, w Okręgu Węgrowskim Gubernji Lubelskiej położonych, oraz Stanisława Młockiego w jednej trzeciej części, dożywotnika tychże dóbr, w skutek nastąpionego układu pomiędzy pełnoletniemi, uwiadamia strony interesowane, iż dobra Hołowienki z przyległościami, obejmujące włók Chełmińskich 62, w Okręgu Węgrowskim, Powiecie Siedleckim, Gubernji Lubelskiej położone, do rodzeństwa, jak wyżej, Młockich należące, przed podpisanym Józefem Domańskim, Rejentem Kancellarji Ziemiańskiej Gubernji Lubelskiej w Siedlcach, w jego Kancellarji Hypotecznej, w dniu 24 Kwietnia (6 Maja) 1859 r. o godzinie 10ej przed południem stanowczo, w drodze działów przez publiczną licytację, najwięcej postępującemu, sprzedane zostaną. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 26,000. Vadjum do licytacji złożyć się mające, wynosi rs. 3,000, inne warunki sprzedaży tych dóbr w każdym czasie przejrzane być mogą, w Kancellarji Józefa Domańskiego, Rejenta sprzedaż ogłaszającego.—Siedlce d. 2 (14) Lutego 1859 r.—Józef Domański. 1

DOBRA do sprzedania, rozległości dziesiatyn 1,500 (włók 100), lasu dzies: 150, łąki obszerne nad rzeką Pilicą, Propinacja z 4ch karczem, na trakcie głównym, czyni rs. 1,500, czynsze rs. 600, budynki nowe, gospodarstwo wzorowe, od stacji Piotrków i Gorzkowice mil 2. Bliższa wiadomość, bez pośrednictwa osób trzecich, pod Nr 787, ulica Elektoralna, na 1m piętrze, drzwi na lewo, od godziny czwartej do siódmej po południu.

DRZEWO budulcowe i opałowe, sprzedaje się w lasach wsi Ostrów, o mil 4 od Warszawy, przy szossie Lubelskiej leżących, po cenach: sążeń □ sośniny bardzo suchej po rs. 2 kop: 40 i w pół sążniach po rs. 2 kop: 75. Krokwie sztuka od kop: 15, łaty do darcia kopa po rs. 3, łat pojedynczych kopa rs. 2, żerdzie do rznięcia kopa rs. 5, a tyk chmielowych albo do dekówki kopa rs. 1.—Tamże jest brzezina dla Stelmachów przydatna, za cal od gr: 3 poczynając umiarkowanie oceniona, a nadto grabina i dębina również porządkowa. — Także jest do wypuszczenia na wieczne czasy w kolonje gruntów i nowin włók 15. 1

Podpisany prawnie umocowany Exekutor Testamentu Spadku po niegdy Michale **Konopackim** Kupcu Warszawskim, Sklep Rozmaitości i Skład Kommissowy utrzymującym.

1° Wzywa niniejszym wszystkich wierzycieli tak w kraju jako i za granicą, ktokolwiekby mógł mieć do tegoż M. Konopackiego jakowebądź pretensje, z jakowegobądź tytułu pochodzące, ażeby się najpóźniej do 1 Maja 1859 r. czyli w ciągu trzech miesięcy do podpisanego z dowodami usprawiedliwiającemi prawnie zgłosił, po upływie bowiem tego terminu, każdy sam sobie winę przypisze, gdy niezgłosiwszy się, później na stratę narażonym zostanie.

2° Wzywa również wszystkich dłużników, kto tylko pozostał być dłużnym temuż niegdy M. Konopackiemu, z jakiegobądź tytułu, ażeby się najpóźniej do 1go Marca 1859 r. z zapłaceniem należności pospieszyć raczyli, gdyż po upływie tego terminu, krokami Sądowemi do tego znagleni zostaną.

3° Wzywa nakoniec wszystkie Osoby tak z nazwiska i pobytu wiadome i nie, które w Handlu wspomnionego M. Konopackiego złożyli przedmiota i xiążki w kommis, do sprzedania tak od lat dawnych jak i wcześniejszych, a to po dzień 1 Października 1858 r., ażeby po odbiór takowych i jednocześnie z uiszczeniem należności za składowe od tychże przedmiotów, niezwłocznie z dowodami na takowe do podpisanego, a to najpóźniej do 1go Kwietnia 1859 r. zgłosili się, po upływie zaś tego terminu, każdy niezgłaszający się sam sobie winę przypisze, gdyż przedmiota tychże Osób na pokrycie przypadającej należności i kosztów sprzedane zostaną i z tytułu tego ani do spadkobierców Konopackiego, ani do kogobądź innego żadnej pretensji rościć sobie nie będą mogli. Nadmienia się przytem, iż oddane do tego Handlu przedmiota w kommis od 1go Października 1858 r. chociaż jeszcze za kwitami, podpisem M. Konopackiego opatrzone, to za takowe odpowiedzialnym jest Nowo-Nabywca, obecnie właściciel Handlu Pan Piotr Dąbrowski, o czem Szanownej Publiczności do wiadomości się podaje.

Mieszkam w Warszawie pod Nr 402 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście i każdodziennie z rana do godziny 10ej, zaś z południa do godziny 3ej zastać mię można.

Warszawa d. 26 Stycznia 1859 r.

Michał Lewandowski.

LAS obejmujący 59 dziesiatyn miary rossyjskiej, pod miastem Okręgowem i fabrycznem Końskie położony, od lat 50 do 120 wieku mający, w którem znajduje się drzewo na krańce do fryszerek i walcowni zdatne, oraz inne budulcowe, jako nienależący do ogólnego urządzenia lasów i polami otoczony, jest do sprzedania do d. 1 Marca r. b., z wolnością wyróbki na przeciąg lat trzy, po upływie których przestrzeń powyższa na Kolonję zamienioną zostanie. O warunkach kupna dowiedzieć się można w Kancellarji Wójta Gminy Końskie. 3



W mieście Siedlcach za Wisłą, mil 12 od Warszawy, jest Wiatrak o 2ch gankach, w najlepszym stanie, wraz z zabudowaniem gospodarskiem, i przytem sześć morgów gruntu ornego, do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość na miejscu. 3

NAGRODY Rs 10. — Dnia 19 Stycznia r. b., zgubioną została w m. Kaliszu, przez Starozakonnego Mośka *Wejsman*, PACZKA Papierów, w której znajdowały się: Trzy Akta hypoteczne, z których dwa, to jest: 1) na Rs. 9,900 (Złp. 66,000), i 2) na Rs. 1,200 (Złp. 8,000), przed Rejentem Adamem *Mazurkiewiczem*, w m. Częstochowie sporządzone; zaś 3) na Rs. 6,000 (Złp. 40,000), przed Rejentem Okręgu Radomskiego Łukaszem *Janiszewskim;* oprócz tego Kontrakt na Wełnę na Rs. 750 (Złp. 5,000), na który odebrano za pierwszy rok Rs. 161 Kop: 25 (Złp. 1,075), a za drugi rok Rs. 101 Kop: 25 (Złp. 675), reszta pozostała. Upraszа się Znalazcę o odesłanie do Mośka *Wejsman* w mieście Przyrowie mieszkającego. Zarazem nadmienia się, iż Znalazca żadnej korzyści z nich odnieść nie może ponieważ stosowne zastrzeżenia uczynione zostały.

Wieczysta dzierżawa FOLWARKU, wraz z należącym do niego Młynem, mającego w ogóle rozległości włók 10, mórg 25 miary nowo-polskiej, (czyli dziesiatyn 162), położonego w blizkości Kolei Żelaznej, mianowicie stacji Skierniewice, każdego czasu z wolnej ręki, z inwentarzami lub bez takowych jest do odstąpienia. Opis szczegółowy przejrzeć można w Kancellarji Rejenta Brzozowskiego. 3

Zawiadamiam Mieszkańców m. Wielunia i jego okolic, iż w tem mieście przy Rynku, w Kamienicy XX. Pijarów, naprzeciw Jelenia, urządzony został Skład Szkła taflowogo i dętego z najcelniejszej Fabryki **HUTY KLONOWSKIEJ;** wyroby takowe po cenach fabrycznych sprzedaje i wszelkie na to obstalunki pzyjmuje się. — **JOZEF COHN.** 3

Są do sprzedania w każdym czasie z wolnej ręki trzy Kolonje nazywające się PUSZCZA KORABIEWSKA, z inwentarzem, z dwoma domami mieszkalnemi i innemi dogodnościami. Wiadomość na miejscu, o trzy wiorsty od stacji w Radziwiłowie, na lewo. 3

KOLONJA mająca rozległości mórg 36, z zabudowaniem, położona po prawej stronie Wisły, 4 wiorst od Warszawy, z powodu wyjazdu, jest do sprzedania, z inwentarzem żywym i martwym, lub bez; wiadomość przy ulicy Kapitulnej Nr 537, na 2m piętrze, drzwi na prawo przy schodach. 2

DO SPRZEDANIA W KOMISS.

WĘGIEL DRZEWNY od **10** do **15 tysięcy korcy**, używany w warsztatach Kowalskich, Ślusarskich i t. p. z dostawą do Warszawy Koleją Żelazną. OBRAZY olejno malowane, znakomitych autorów, oryginalne i w kopjach. Zegarki złote, srebrne, Regulator Angielski antyk, Regulatory Wiedeńskie stołowe i inne Gospodarskie. Wiadomość w Kantorze Informacyjnym K. PUŁAWSKI i SPÓŁKA, Nr 419 (25), Krako:-Przedm:, obok Poczty, na 1m piętrze od frontu.

Jest do sprzedania **DĘBÓW** sztuk 6,000 grubości od 2 do 4 łokci obwodu, bardzo donośnych i zdrowych; od Kolei Żelaznej mil 4, od rzeki spławnej mil 5. Wiadomość o takowych poweźmie pretendent u Kupca Księskiego w mieście Wodzisławiu, gdzie jest Stacja Pocztowa. 3

W mieście Kalwarji Gubernji Augustowskiej, jest do sprzedania **APTEKA**, pod korzystnemi warunkami. Wiadomość na miejscu.

Są do sprzedania w Powiecie Siedleckim, cztery **KOLONJE**, położone o wiorst 4ry od Siedlec. Wiadomość szczegółową powziąść można w Handlu W. Stefana *Dobrycza*, na Krak:-Przedmieściu.

Dwa Folwarki, oraz **Gorzelnią** i **Browar**, blizko Kolei Żelaznej i przy szosse położone, są od Śgo Jana r. b., na lat 9, do wydzierżawienia. Bliższą wiadomość udzieli Wny *Suck*, w Warszawie przy ulicy Tamka pod Nr 2832 zamieszkały, albo takową można w Porembie przy Stacji Zawiercie osięgnąć.

Są do wydzierżawienia **DOBRA ZIEMSKIE**, 4 mile od Warszawy odległe, posiadają ziemię dobrą pszenną, pod buraki zdatną, mila od Cukrowni, łąki i pastwiska dostateczne, dom mieszkalny wygodny, ogród ładny, budowle ekonomiczne dobre, gorzelnia z nowym aparatem i Browar, las na potrzebę gorzelni; między dwiema szosami, z tej strony Wisły, na lat 6 lub 12; dzierżawa 3-letnia z góry; wiadomość przy ulicy Leszno, dom Wgo Kubarskiego Na 723, u W. Madalińskiego, gdzie również powziąść można wiadomość o sprzedaży znacznych dóbr, w blizkości Warszawy położonych.

Inspektor Dóbr, bezżenny, lat 30 wieku mający, który przez lat 14 gospodarstwem rolniczem w Królestwie Pruskiem zajmował się, i od lat 6 zarządzając nieograniczenie jedną majętnością z zadowoleniem właściciela tejże, najświetniejszych dopiął rezultatów w uprawie buraków i roślin handlowych, obeznany nadto z wszelkiemi gałęziami techniki gospodarczej, o czem świadectwami znakomitości fachowych na każde żądanie przekonać może, — szuka od Śgo Jana r. b. stosownej jego zdolnościom **posady**, w znaczniejszem gospodarstwie w Królestwie Polskiem lub w Węgrzech.

O łaskawe offerty uprasza się pod cyfrą **B. C.** poste-restante, franco, w Skalmierzycach, w W. X. Poznańskiem, mila za Kaliszem. 2

W dobrach Willanów, w Powiecie Warszawskim, są do wydzierżawienia od 1go Lipca 1859 r.: Oberża w Dąbrówce, przy trakcie głównym z Warszawy do Piaseczna prowadzącym, na lat trzy; Propinacja w Chojnowie za miastem Piasecznem, składająca się z Oberży przy trakcie głównym do miasta Góry wiodącym, z Karczmy z Zajazdem przy trakcie do Warszawy i dwóch Karczem wiejskich na lat trzy; Wiatrak we wsi Dąbrówce pod Piasecznem na lat dziewięć; tudzież Jatka z prawem rzezi bydła w Willanowie od 1 Kwietnia 1859 r. na lat trzy. Pretendenci do dzierżawy, zgłaszać się zechcą do Wgo Rządcy Dóbr w Willanowie. 2

Pospieszam donieść Szanownej Publiczności, że starając się o dogodzenie wszelkim wymaganiom, tak w najniższych cenach jako też w najlepszych gatunkach, zaopatrzyłem mój HANDEL przy ulicy Miodowej w domu W. Kronenberga, w świeże gatunki Win, Likworów, Komestiblów i t. d. Wszedłem w stosunki z najpierwszemi domami zagranicznemi, sądząc, że takowe posłużą mi za najlepszą rekomendację; i tak: otrzymałem z domu D'HERTMANNI neveu, Hotel des Americains w Paryżu, Wina Cypryjskie, Alicante Constance, Likwory stare Martinique i Montpellier, również nieznany u nas Elixir Brillat Savarin, jako też Oliwę zwaną HUILE VIERGE, z czystym owocowym smakiem, w oryg: litrowych butelkach, a Conserwy i Comestible, Trufle, Komputy w różnych gatunkach, z najsławniejszego domu z Bordeaux Rödel Fils. Z Win Szampańskich otrzymałem: C. R. H. J. S. M. G. i St Peray mousseux, z domu S. Thadée w Bordeaux, oraz Wina Bordoskie białe i czerwone. Z Win Węgierskich, jedynym jestem posiadaczem przeszło stu-letnich Maślaczy i wytrawnych Win, (Karlik Maślacz Lubarski, Stary Zieleniak), również Miodów pochodzących z piwnic po ś. p. JW. Karnickim z Mirocz, JWnych Hr: Rembelińskich i JWnej Hr: Małachowskiej. Polecam się także i z Winami Stołowemi, wprost z Węgier, tak w butelkach jako i w beczkach. — **STOCZKIEWICZ.**

KOLONJA o 10 wiorst od Warszawy odległa, w pięknem położeniu, z domem umeblowanym i innemi obszernemi zabudowaniami, z ogrodem owocowym, oranżerją i obszernemi łąkami, wielką korzyść przynosząca, do sprzedania. Wiadomość u Kasjera Biura Wojennego Jenerał-Gubernatora, w Brühlowskim pałacu. 2

Kommissarz Administracyjny Cyrkułu IV, V i VI. W wykonaniu Reskryptu JW. Prezesa Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie z dnia 3 (15) Września r. z., Nr 8394, podaje do wiadomości, że w dniu 12 (24) Lutego r. b. o godzinie 11ej z rana odbywać się będzie pod Nr 2293 przy ulicy Gęsiej, licytacja głośna na sprzedaż Ruchomości po Franciszce Wagner pozostałych. Mający przeto chęć ubiegania się o kupno tychżę, zgłoszą się w czasie i miejscu powyż oznaczonemi. —Radca Dworu, *Paniewski.*

Potrzebne są od 1go Marca r. b. dwie **Guwernantki**, Francuzka i Niemka, do udzielania lekcyj na godziny, lub też jedna, dokładnie francuzki i niemiecki język posiadająca. Wiadomość przy ulicy Podwal Nr 10, na 2m piętrze.



Objady Gospodarskie po kop: sr: 15, przy ulicy Chmielnej za Kupcem Potrzebskim. — Tamże jest Osoba życząca sobie przyjąć obowiązek Gospodyni domu.

WAPNO ŻARECKIE
I CEGŁA OGNIOTRWAŁA.

Administracja Dóbr Żarki ma zaszczyt donieść, iż wypalanie wapna w piecu rumfordzkim nowo-wystawionym na territorjum Dóbr Żarki, przy samej Kolei, między Stacjami Myszkowem i Porajem, przed pół rokiem rozpoczęte, dalej się kontynuuje, wszelkie zatem obstalunki na wapno w każdym czasie jak najakuratniej, spełniane być mogą.

Wapno Żareckie jest skaliste, bez mączki i posiada wszelkie zalety, jakie tylko wapno najlepszej dobroci posiadać powinno. Wapno to nadchodzić będzie do Warszawy nietylko w beczkach, lecz także jak to za granicą zwykle się praktykuje, ładowane wprost z pieca w krytych wagonach, a to dla oszczędzenia kupującym wydatku na beczki, głównie zaś dla tego, aby każdy kupujący wapno, mógł zaraz przy odbiorze przekonać się o dobrym stanie dostawionego mu materjału, t. j. czy wapno jest w całych kamieniach i czy w drodze niezlasowane.

Do sprzedaży tego wapna, tak w beczkach jako też bez beczek, urządzonym został w Warszawie **SKŁAD** w szopie przy Stacji Kolei Żelaznej, pomiędzy ulicą Żelazną i rogatką Jerozolimską, wjazd od strony Alei Jerozolimskiej, gdzie znak, i tamże przyjmują się wszelkie obstalunki i zamówienia; osoby zaś pragnące mieć dostawione wapno do stacji pośrednich przy Kolei Żelaznej, raczą się ze swemi obstalunkami odnieść wprost do Administracji Dóbr Żareckich w Żarkach.

Oprócz tego otwarta została w Żarkach FABRYKA **CEGŁY OGNIOTRWAŁEJ**, nieustępującej w niczem w dobroci najlepszej angielskiej, a sprzedaje się po cenach znacznie niższych od zagranicznych. — **GLINKA OGNIOTRWAŁA** i nadal sprzedawać się będzie po zwykłych cenach, w powyż wymienionym Głównym Składzie.

Do Składu Kupca JANA GRYDINA 2go, pod Nr 1251 przy ulicy Nowy-Swiat, obok Starej Poczty, nadszedł świeży Transport **JARZĄBKÓW**, **Ciećwierzy**, **Kapłonów** i Kuropatew, **Kawioru Astrachańskiego**, Jesiotra, Sterledi, Łososia, GROSZKU zielonego, BULJONU, Konfitur suchych i płynnych, Patelni do blinów, **MĄKI** gryczanej do blinów, oraz kilkaset funtów Malin świeżych suchych, Saiki czyli Chleba moskiewskiego, Obwarzanków, Powideł, Makaronu i **SIECI** do łowienia Ryb, i innych Towarów Rossyjskich.

Różnych cen **MAJĄTKI** ziemskie, żądane są do nabycia tak za gotowe płacić się mające ryczałtowo pieniądzie, jakoteż i na zamianę domów w Warszawie. Uprasza się o szczegółowe Anszlagi Dóbr bez żadnych pośrednictw osób trzecich pod Nr 717 przy ulicy Leszno, do *Jaruntowskiego.*

POWOZY z końmi i liberją prywatną, do wynajęcia każdego czasu, na Krako:-Przedm: Nº 390, w domu PP. Wizytek.

HANDEL SKÓR C. Lewickiego w Warszawie, przy ulicy Sto-Jańskiej, pod Nr 25 exystujący, wyprzedaje się całkowicie, ze znacznem zniżeniem ceny. Oprócz zwyczajnych gatunków skór, posiada wiele skór francuzkich, oraz narzędzia garbarskie z fabryk Paryzkich. Tenże Handel, może być odprzedanym w całości pod korzystnemi warunkami. Sklep obszerny ze stancją i dwoma składami, w miejscu dogodnem nietylko dla sprzedaży skór, lecz i dla wszelkiego innego artykułu, jest do odstąpienia wraz z półkami, stołami, wagami i t. p., od Wielkiej-Nocy r. b.



Są do sprzedania dwa Wałachy młode, maści siwej do zaprzęgu zdatne. Wiadomość powziąść można przy ulicy Podwale w Zajezdzie Giersza, pod Nr 5 stancji, lub u Stróża, każdego czasu. 1



Przy ulicy Senatorskiej na rogu Rymarskiej pod Nr 471*a*, jest do sprzedania para **KONI** młodych, pięknych i **KARETA** podwojna Wiedeńska, używana, oraz **CHOMONTA** Angielskie, razem lub pojedyńczo. Wiadomość u Stangreta Wojciecha. 1

W d. 16 b. m. wieczorem, wracając z Cyrku przy ulicy Królewskiej, do mieszkania na Marszałkowską, w domu Kralla i Seidlera Nr 1072, zginęła **PELERYNA** od Salopy, sukienna, ciemno-brunatnego koloru, czarnym axamitem i frendzlą wełnianą obszyta. Łaskawy znalazca raczy ją pod powyższy Numer odnieść, a otrzyma, prócz podziękowania, przyzwoitą, jeżeli żądać będzie, nagrodę.

WAŻNY WYNALAZEK.— *Proszek Mydlany*, odejmujący wszelkie wyziewy potu, a szczegolnie z nóg pochodzące; **Pastylki** Mexykańskie leczące cuchnienie z ust,— u Wynalazcy, ulica Zatyłki Nr 937; jako to: EAU de Carnaval, PUDRE de Serail, POMADA przezroczysta Roślinna; MYDŁO na odmrożenie rąk, które to artykuły jedynie tylko u mnie prawdziwe nabyć można, jakoteż VERITABLE EAU de Pologne Extracta; VINAIGRE de Toilette Angielski i Francuzki; *Poudre de Savon Orientale*, jedna z najdoskonalszych Cosmetik dla upiększenia płci i t. p. — M. *Saulson*, late Exhibitor ot the Crystal Palace Svath Western Gallery Sydenham.

Potrzebny jest do majątku na wieś, dwie mile od Warszawy **EKONOM**, któryby znał się dobrze na gospodarstwie, i który mógłby utrzymać Gminę. Wiadomość powziąść może w Sklepie Kupca Gridina, przy ulicy Nowy-Swiat, w domu pod Nr 1251.



Pod Nr 2687*b* przy ulicy Bednarskiej, są do sprzedania: Kanapa, 6 Krzeseł, 2 Fotele kozetową robotą, adamaszkiem pokryte i 6 Napoleonek; wiadomość u Rzeźnika na dole.

Dziś rano zimna stopni 4. Wczoraj w południe zimna stopni 0.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 5 cali 2. (Przyb:).

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Żona która nienawidzi Męża. Antoni i Antosia.—Pułkownik z r. 1769.*

TEATR WIELKI. Jutro, *Flis.—Dwaj Złodzieje.*

CYRK HINNEGO codziennie o 5ej wieczorem, w Ujeżdżalni przy ulicy Królewskiej.

Dziś i codziennie od 6 wieczorem, w Zakładzie Piwa Bawarskiego przy ulicy Senatorskiej w pałacu Blanka, przybyłe Towarzystwo z Berlina, pod dyrekcją P. Klejnschmidt, będzie przedstawiać rozmaite utwory humorystyczne.

Dziś wieczorem, w zakładzie gastronomicznym przy ulicy Elektoralnej Nro 795, w domu *Bersona*, P. *Rajczak* z kompanją grać będzie. Przytem dostać można dobrego piwa z fabryki P. *Lentzkiego;* a między godziną 6tą a 7mą, będzie świeża pieczeń z rożna; zaś każdego dnia, o godz: 11tej z rana.

Ostrygi Ostendzkie, codziennie świeże, u Tomasza Czabau, w gmachu Teatralnym; — dla konsumentów w Handlu po 5 kop: sztuka.

OSTRYGI codziennie nadchodzą do Handlu Leona Kruppeckiego, przy ulicy Leszno wprost Rymarskiej. Sztuka po kop: 4.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 9 (21) Lutego 1859 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański.*